**Otwarty list samorządowców z Puszczy Knyszyńskiej do Minister Klimatu i Środowiska Pauliny Hennig-Kloska w obronie podlaskiej branży drzewnej**

Szanowna Pani Minister,

 Jako samorządowcy województwa Podlaskiego, obszaru najbardziej dotkniętego Pani poleceniem z dnia 8 stycznia 2024 roku, wyrażamy swój stanowczy protest ze względu na pośpieszny, niepoprzedzony jakimikolwiek konsultacjami i analizami tryb wprowadzenia wstrzymań oraz ograniczeń pozyskania drewna w lasach znajdujących się w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, a w szczególności na terenie działania Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku.

Na 96 tys. ha lasów objętych różnego rodzaju obostrzeniami w całym kraju, aż 1/3 dotyczy lasów z Puszczy Knyszyńskiej! Restrykcje dotyczą prawie 60 tys. ha obszarów na Podlasiu! Jeden Pani podpis, jednego dnia, poddał pod wątpliwość przyszłość blisko 500 firm działających na terenach naszych samorządów i zatrudnienie kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców. Bez okresów przejściowych, programów wsparcia czy grantów przekształceniowych. Jedna Pani decyzja zdewastuje budżety wielu naszych samorządów.

Przemysł drzewny w naszym regionie jest jedną z wiodących branż. W najbliższej przyszłości może już nią nie być. Nie ma u nas przedstawicielstw wielkich koncernów z innych branż, tu nie lokują się zakłady dające tysiące miejsc pracy. W ostatnim czasie naszą małą Ojczyznę dotyka szereg nieszczęść. Najpierw kryzys na wschodniej granicy kraju i jej całkowite zamknięcie, potem kolejne ograniczania związane z napaścią Rosji na Ukrainę. Pracę straciły tysiące osób.

Moratorium na pozyskiwanie surowca drzewnego bardzo mocno uderza w zasady ciągłości państwa, funkcjonowania naszych gmin i powiatów oraz społeczności lokalnych. Wmawia się bowiem ogółowi mieszkańców Polski, że w naszych lasach dzieją się rzeczy złe, że są zagrożone. A my tu z Puszczą żyjemy w symbiozie od setek lat. Ona istnieje dzięki naszym mieszkańcom, ich trosce o nią i ich ciężkiej pracy związanej z jej odnawianiem. Ona daje nam schronienie, żywi nas, a my o nią dbamy. W naszym najwyższym interesie jest to, by miała się dobrze, by jej najcenniejsze obszary były chronione (przecież już tak jest). Dopóki będzie Puszcza, dopóki będą lasy, będziemy my! Dlaczego chce Pani karać tych, dzięki którym Puszcza istnieje?

 Zwracamy się z prośbą o refleksję i zrewidowanie podjętej decyzji, tak by uwzględniała ona oczekiwania mieszkańców z Puszczy Knyszyńskiej i szerzej całego województwa Podlaskiego. Uważamy, że nic nie stoi na przeszkodzie, by pogodzić interesy wielu stron. Równocześnie oczekujemy, że proces rewidowania wydanego polecenia będzie odbywał się z udziałem przedstawicieli samorządów, które zostały dotknięte Pani poleceniem.

Jednocześnie deklarujemy, że jesteśmy gotowi, otwarci na dialog i próbę wypracowania kompromisu w tej kwestii.